

2024/2025

Numer 51

przerwa

„Było ekscytująco!”- to słowa ósmoklasistów po powrocie znad Bałtyku. Drodzy czytelnicy, chciałabym podzielić się z Wami opowiadaniem o naszych przygodach z Zielonej Szkoły.

Naszą „zieloną przygodę” pełną fal i koperku rozpoczęliśmy 8 września o godzinie 22.00. w Czeskim Cieszynie. Nad morze dojechaliśmy około szóstej rano następnego dnia. Blisko naszego punktu docelowego przywitał nas mały, czarny kot, biegnąc za autobusem (jeszcze nie wiedział,



w co się pakuje). W sumie ja też nie, ponieważ wizja przebywania w towarzystwie kolegów z naszej klasy przez sześć godzin wydaje się trudna, co dopiero dziesięć dni. Jednak moje sceptyczne nastawienie

zostało rozwiane wnet po przekroczeniu progu naszego pokoju 😊.

Następnego dnia mieliśmy luźniejszy program i po raz pierwszy poszliśmy na plażę. Po paru minutach grania w siatkówkę i zakopywaniu się w piasku postanowiliśmy wejść do wody, co później okazało się dużym błędem. Co jakiś czas wysokie fale lodowatej wody uderzały w nasze nogi, mocząc nam spodnie. Nie ukrywam,

że siedzenie później parę godzin na plaży w mokrych spodniach nie było zbyt przyjemne. Następnego dnia pojechaliśmy na naszą pierwszą wycieczkę, a to do Łeby. Tam zwiedziliśmy park narodowy, gdzie widzieliśmy jezioro Łebsko (które później spotkało nas na

sprawdzanie z geografii 😞). Poszliśmy również na wyrzutnię rakiet i na wydmy. Na koniec udaliśmy się na pięciokilometrowy spacer

Zielona przygoda nad Bałtykiem

wzdłuż wody.

Kolejnego dnia odbył się dzień sportowy. Każdy mógł wybrać dyscyplinę, która jest mu najbliższa. Wybierać mogliśmy spośród: piłki nożnej, siatkówki, ringo, piłkarzyków, tenisa stołowego oraz petangu. Kolejnego dnia pojechaliśmy na drugą wycieczkę. Tym razem



wybraliśmy się do Gdańska. Po zwiedzeniu starodawnego miasta udaliśmy się do muzeum drugiej wojny światowej. Przejście całego muzeum z przewodnikiem tak, aby obejrzeć każdy zakamarek trwa 5 godzin, jednak my mieliśmy tylko 30 minut, więc nie mogliśmy w pełni wykorzystać potęgi tego muzeum. Kiedy skończyliśmy naszą wędrówkę po skarbnicy

historii, udaliśmy się na rejs statkiem na Westerplatte. Tam jechaliśmy jak typowi influencerzy tylko po to żeby zrobić zdjęcie przed pomnikiem obrońców, a wszystko to z powodu pogody. W tym dniu (jak z resztą przez cały wyjazd) było bardzo, bardzo zimno i deszczowo, więc dzień okazał się trudny do przetrwania.



Następnego dnia nie mieliśmy w planie żadnej wycieczki, może i lepiej, ponieważ tego dnia pogoda była fatalna. Niestety nie mogliśmy iść ani na plażę, więc jedyną rozrywką była geografia, jednak tak nam się tylko wydawało. Po południu

dowiedzieliśmy się, że będziemy „zmuszeni” zagrać teatryk do bajki, którą wylosowaliśmy. Los chciał, że dostaliśmy bajkę Kopciuszek, którą mieliśmy zagrać jako dramę. Z niezbyt tęgimi minami udaliśmy się na próbę, wytrenowaliśmy to, co trzeba i zniecierpliwieni czekaliśmy na występy innych szkół. Po naszych „aktorskich zmaganiach” oglądaliśmy występy innych szkół, co później okazało się dobrą zabawą i wszyscy byliśmy rozbawieni.

Kolejnego dnia udaliśmy się na Hel. Tam przeszliśmy kilkukilometrowy spacer. W drodze znaleźliśmy stary podziemny bunkier, nie mogliśmy się oprzeć i weszliśmy do środka. W sumie w środku nie było nic ciekawego, tylko ciemność. Po kolejnych paru kilometrach



doszliśmy do fokarium. Następne minuty naszego życia spędziliśmy na oglądaniu słodkich, akrobatycznych wyczynów fok. Wieczorem jedyne, z czym mogliśmy liczyć, to karta z geografii o województwach Polski 😞.

Kolejnego dnia rano zostaliśmy wyeksportowani na szymbarską Syberię. Zwiedziliśmy lodowate, owiane tajemnicą, zakątki tego ponurego miejsca. Jednak te smutne widoki przybrały bardziej kolorowe

barwy, ponieważ okazało się, że zwiedzamy tylko makietę Domu Sybiraka. Tego samego dnia zwiedziliśmy także „dom do góry nogami”.



Ta budowla w zamyśle autorów ma być alegorią współczesnego świata, w którym tradycja i system wartości zostały postawione na głowie, lecz my z tego miejsca oprócz zawrotów głowy i bardzo niskich sufitów, niewiele pamiętamy. Następnie pojechaliśmy do Gdyni. Tam poszliśmy do aquarium. Nie ukrywam, że jak widzieliśmy parę miejsc, gdzie pływały większe ryby, to bardzo prawdopodobne było, że ilość ludzi w naszej klasie się

zmniejszy 😊. Mam tu na myśli osobę, która przez cały wyjazd bardzo denerwowała naszą panią wychowawczynię (smaczny kąsek dla rekina?? 😊). Na szczęście wszyscy wyszliśmy stamtąd w jednym kawałku.



Następnego dnia nie zaplanowano dla nas żadnej wycieczki, chcieliśmy poświęcić czas na pakowanie się, lecz nasza pani wychowawczyni postanowiła zabrać nas na spacer. Naszym miejscem docelowym była niedaleka latarnia. Następnego dnia nie obudziliśmy się w zbyt dobrych humorach. Kto by się zdziwił w końcu wieczorem wracaliśmy do domu. Jediną rozrywką tego dnia była popołudniowa gra w siatkówkę. Wieczorem przed odjazdem poszliśmy na plażę po raz ostatni, aby uwiecznić te piękne chwile na tle majestatycznego zachodu słońca. Po pożegnaniu się z morzem, wsiedliśmy do autobusu i pojechaliśmy do domu.

Ala

Od A do Z czyli spowiedź Pani Dyrektor Jolany Kantorowej

A **alergia**– na ludzką głupotę

B **bardzo lubię**– kwiaty, konkretnie lilie

C **computer**– rozmawia ze mną

D **danie, które lubię** – placki ze śmietaną

E **energię czerpię z** – lasu i mojej rodziny

F **film** – „Dirty dancing”

G **gram na**– nie uzyskałam takiego talentu ☹️

H **histerycznie** – krzyczę, gdy wszędzie jest bałagan

I **irytuje mnie** – niedostatek czasu

J **jężdżę**– na rowerze

K **komórkę mam marki** – Xiaomi 13 pro

L **lody lubię** – karmelowe

M **mama powtarzała mi** – „Zawszę za sobą posprzątaj.”

N **nieciekawa lekcja, kiedy byłam w szkole**
– wojny krzyżackie czyli historia

O **czym marzę** – o nowym samochodzie

Y **yeti istnieje?** – Škoda yeti crossover SUV
– na pewno

P **przyjaciółka** – na zawsze baby z rytmiku

R **rower mam** – srebrny

S **sama w domu**- sprzątam

T **taniec**– rumba

U **ulubiona pora roku**– jesień

W **w dzieciństwie chciałam być** – dyrektorem



szkoły lub

sędzią

Z **znak**

zodiaku –

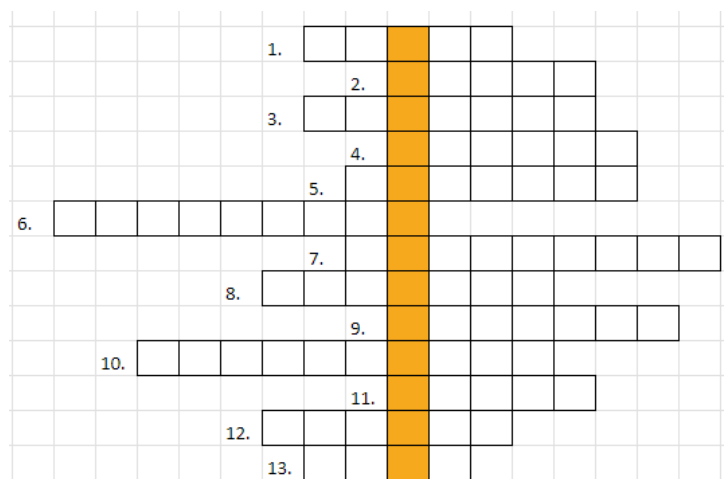
Panna

Pani Dyrektor

Jolana

Kantorová

...rusz głową...



1. Mały koń

2. Urządzenie do pomiaru czasu

3. ...nie radość

4. Kosmiczyny lub wycieczkowy

5. Pierwsza stolica Polski

6. Robi się z niej popcorn

7. Zielony barwnik w roślinach

8. Fracuski deser

9. Zachęca do zakupów

10. Stolica Luksemburgu

11. Grecka bogini mądrości

12. Ulubiony dzień tygodnia

13. Substancja w termometrze

Jeśli znasz rozwiązanie krzyżówki, uzupełnij kupon wraz z imieniem i klasą, wrzuć do skrzynki zaufania. Może wygrasz słodkie „co nieco“?

Niestety podczas wakacji krasnoludki wkradły się do szkoły i postanowiły zabrać kupony z rozwiązaniem zagadek. My, redaktorki, przepraszamy. Swoje listy z pogrózkami wysyłajcie do krasnoludków.

Nudzisz się na lekcji? Zrób sudoku!



...ale heca...

Jasio wraca z przedszkola z podrapaną buzią.

- Co się stało? Dlaczego masz podrapaną buzię? - pyta mama.

- A, nic. Mieliśmy zabawę karnawałową i pani kazała nam się wziąć za ręce i pisać wokół choinki, ale było bardzo mało dzieci.

- Proszę pani - mówi nauczycielka na wywiadówce - pani syn jest po prostu beznadziejny. Jestem załamana.

- Ale co się stało?!

- W czwartek na klasówce tak ściągał od koleżanki, że przepisał nawet jej imię i nazwisko!

W szkole rozpoczęła pracę młoda pani pedagog.

Obserwuje dzieci na

boisku. Podchodzi do chłopczyka i mówi:

- Popatrz, inni chłopcy biegają wesoło, bawią się piłką... Nie trzeba stać tak na uboczu.

Biegaj z nimi!

- Ale ja nie mogę!

- Dlaczego?

- Jestem bramkarzem!



Detektywi wśród nas?

W tej rubryce okaże się, czy do szkoły chodzisz tylko po to, by się uczyć albo czy obserwujesz, co dzieje się koło ciebie.

Zabaw się w detektywa i sprawdź swoją spostrzegawczość! Na kupon napisz miejsce, gdzie została zrobiona następująca fotografia:



Na obrazku w numerze 50 była postać znajdująca się w gablotce z wytworami ceramicznymi, która znajduje się obok klasy 8. Tu również namieszały krasnoludki, więc zażalenia prosimy kierować pod ich adresem.



UWAGA! UWAGA! UWAGA!

Kupony do odpowiedzi (krzyżówka, detektywi, zwierzątka ...) znajdują się

na przedostatniej stronie.

Our pets

Zagłosujcie na najładniejszego z naszych ulubieńców.

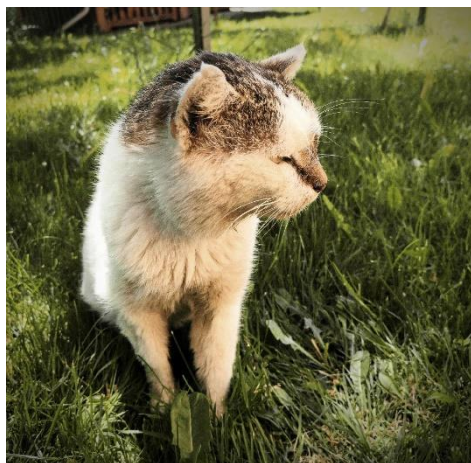
1.



2.



3.



Jeżeli chcesz, żeby twój zwierzak wziął udział w naszym głosowaniu, wyślij nam jego zdjęcie na adres redakcji:

redakcja przerwa@seznam.cz

Sztafeta Fani

Oto sztafeta, którą w tym numerze przejmuję Marysia Tomoszek i odpowiada na pytania.

- ❖ Witaj w pierwszym numerze „Przerwy” w tym roku szkolnym. Jak spędziłaś wakacje?

Wakacje spędziłam na dwóch obozach, z harcerzami i rodziną. Zdążyłam też kilka razy pójść na basen.

- ❖ Jak się czujesz teraz w 9. klasie? Masz dużo nauki? Co lubisz, w jakich przedmiotach idzie ci trudniej?

W 9. klasie czuję się dobrze, ale czasami mam uczucie, że chcę powrócić do 1. klasy.

- ❖ Jak spędzasz wolny czas? Uczęszczasz na jakieś kółka?

Wolny czas spędzam z kolegami, koleżankami. Uczęszczam na spotkania dorostu w Oldrzychowicach.

- ❖ Jaką szkołę średnią wybierasz?

SOŠ w Trzyńcu-Kanadzie albo szkołę rolniczą w Frydku, albo Albrechtową Szkołę Średnią w Czeskim Cieszynie.

- ❖ Rozmyślasz o podarunkach na święta? Masz już jakieś pomysły?

Jeszcze nie.

- ❖ Komu przekazujesz pałeczkę? O co chcesz zapytać?

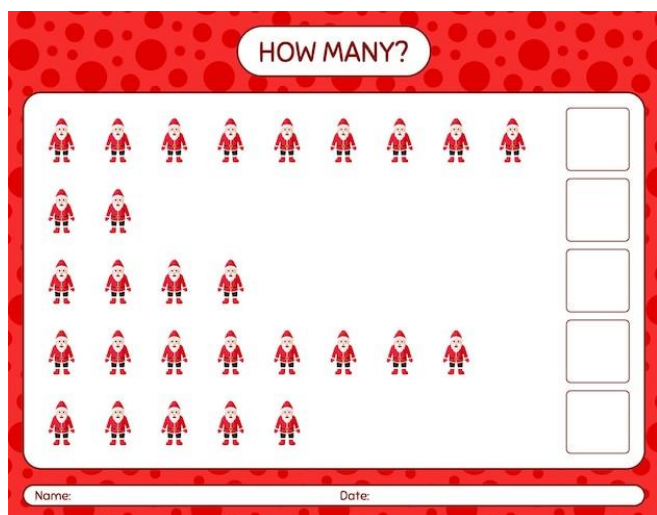
Pałeczkę waszej sztafety przekazuję Maxowi Kiedroniowi i chcę zapytać, jaką największą ilość lizaków kupić na dworcu autobusowym.



przerwa junior



Oblicz:



E=E C=T MBKA=ZEGO

TY · Ł · Y=ZE · PATEL

ROZWIĄŻ REBUS.

E=E CA · BU · SKA · J

ROZWIĄŻ REBUS.

W · ŁA=I · ŚĆ=A

ROZWIĄŻ REBUS.



Co sprawiło ci w ostatnim czasie radość?

Mateusz Lyżbicki [kl. 4]: imieniny

Anet Gondek [kl. 3]: dobra ocena

Alex Krężelok [kl.1]: nowi koledzy

Michał Matwikow [kl.4]: byłem z Maciem w skateparku

Dominik Siwy [kl.4]: nowa gra komputerowa

Ondra Luksza [kl. 5]: wydostanie się z rąk Adama Pilcha

Piotr Sosna [kl.1]: ... to, że zostałem piewszoklasistą

Tobias Machać [kl. 3]: granie na playstation

Noemi Chmielewska [kl. 3]: spotkanie się z przyjaciółką

Mikołaj Pilch [kl. 4]: bicie brata

Helenka Klimek [kl. 1]: spanie

Michał Kawulok [kl. 1]: nic

Kaja Miczová [kl. 6]: mój pies

Matias Turoń [kl.3]: strzelenie gola w unihokeju

Damian Jaś [kl.3]: w czwartek strzeliłem gola



Bažantówka w trzynieckiej podstawówce

W czwartek 7 listopada br. w naszej sali gimnastycznej odbyła się tradycyjna bažantówka. Jest to impreza organizowana przez ósmoklasistów po to, by przyjąć młodszych kolegów z szóstej klasy do grona uczniów wyższego stopnia.

Od rana staraliśmy się przygotować do imprezy, by szóstkłasiści mieli niezapomniane wrażenia. Naszą inspirację był film Jumanji, na jego podstawie wymyśleliśmy sześć dyscyplin. Film opowiada o przygodach młodych ludzi, którzy muszą przeżyć w dżungli. Dlatego zadania były przeróżne, na przykład trzeba było rozpoznać odgłosy dżungli czy patyki ułożyć w kształcie ogniska. Zrobiliśmy także „więzienie”, do którego trafili ci, którym nie udało się wykonać danego zadania.

Pod koniec całej imprezy szóstkłasiści złożyli przysięgę i wypili przez nas przygotowamy „smaczny” drink. Wtedy stali się prawowitymi uczniami drugiego stopnia.

Bažantówka nie była łatwa do przygotowania, lecz każdy z nas włożył w nią dużo pracy. Po minach naszych młodszych kolegów poznaliśmy, że im się podobało.

Zuzia, Ania, Piotr z klasy 8

Zdjęcia z imprezy na okładce ➡

Detektywi wśród nas

Imię i nazwisko:

Klasa:

Miejsce:



Our pets

- 1.
- 2.
- 3.

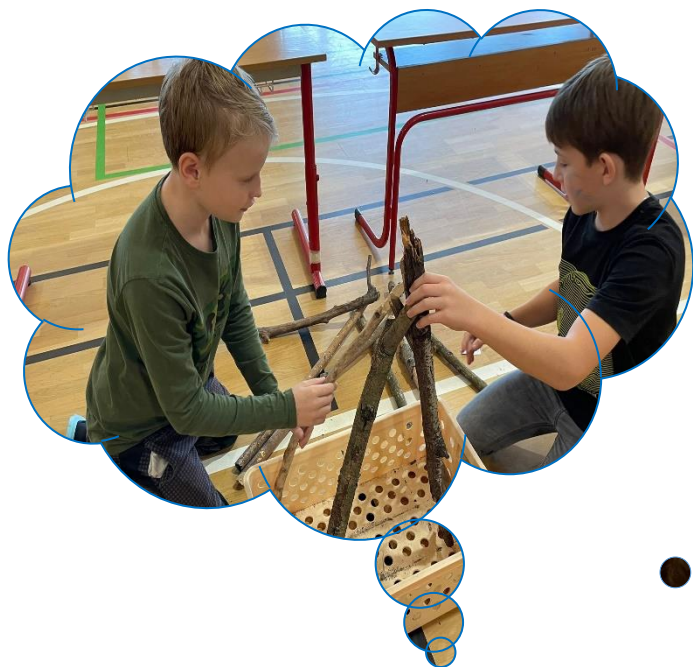
Krzyżówka

Imię i nazwisko:

Klasa:

Rozwiązanie:





BAŻANTÓWKA 2024



Redaktorki Ala i Fania